

Antyterroryści w domu osoby poszukiwanej za brak maseczki

27 października 2023

W Sowinie (woj. opolskie) doszło do strzelaniny. Do drzwi mężczyzny, który był ścigany listem gończym za nienoszenie maseczki podczas pandemii, zapukali kontrterroryści. Brzmi jak żart, ale to całkiem poważna informacja dotycząca zdarzenia, które mogło mieć tragiczny finał.

W Sowinie na Śląsku Opolskim mundurowi zapukali do drzwi mężczyzny, który był poszukiwany po to, by odbyć karę pozbawienia wolności. Co zrobił ten mężczyzna, że państwo polskie domaga się umieszczenia go w areszcie? Otóż nie nosił maseczki w czasie pandemii.

Gdy Krzysztof M., 39-latek, o którym mowa, zrozumiał, że policjanci go „dopadli”, zabarykadował się w domu. Dodatkowo zaczął grozić funkcjonariuszom bronią, a potem mówić o wysadzeniu domu w powietrze. Na miejsce przybył negocjator policyjny i kontrterroryści.

W pewnym momencie poszukiwany mężczyzna otworzył ogień w stronę policjantów. „Warto podkreślić, że jego intencje nie zostały zrealizowane jedynie dlatego, że policjanci zdołali ukryć się za tarczami balistycznymi” – przekazał prokurator Stanisław Bar, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Opolu.

Mężczyzna został pochwycony i usłyszał zarzuty dotyczące nielegalnego posiadania broni palnej, uprawy konopi oraz posiadania marihuany. Dodatkowo odpowie także za nienoszenie maseczki, które było przyczyną pojawienia się u niego policji. „Po zaostrożeniu przepisów, za zarzucane Krzysztofowi M. przestępstwa grozi kara nie mniej niż 10 lat więzienia do kary dożywotniego pozbawienia wolności” – przekazał prokurator w rozmowie z TVN24.

M. do winy się nie przyznaje i utrzymuje, że strzelał w obronie własnej, bo policjanci go zaatakowali.

Autorstwo: SG

Na podstawie: TVN 24

Źródło: Nczas.info